

Adam Przepiórkowski i Agnieszka Patejuk
Instytut Podstaw Informatyki PAN, Warszawa

**Koordinacja leksykalno-semantyczna
w systemie współczesnej polszczyzny
(na materiale Narodowego Korpusu Języka Polskiego)**

słowa kluczowe: koordynacja, funkcje gramatyczne, NKJP, konstrukcje współrzędnie złożone

1 Wstęp

Celem niniejszego artykułu¹ jest zweryfikowanie następującej tezy dotyczącej zdań typu *Kto, co i komu dał?* postawionej przez Zygmunta Saloniego (2005: 45) (pogrubienie nasze):

Zdania tak zbudowane trafiają się w tekstach, choć **struktura jest wykolejona z punktu widzenia systemu współczesnej polszczyzny**. Spójnikiem współrzędnym są tu połączone frazy zajmujące różne pozycje i grające różne role semantyczne. **Takich członów nie powinno się łączyć spójnikiem współrzędnym**. Zdaniem zbudowanym zgodnie z regułami składniowymi jest:

(16') Kto co komu dał?

Zdania tego typu były rozważane przez językoznawców i cytowane wielokrotnie jako gramatyczne, np. (numeracja przykładów jak w cytowanych źródłach):

Bobrowski 1988: 148:

- (40) a. Kto i z kim gra?
b. Kto i dlaczego przyszedł?
c. Z kim i dlaczego Janek gra?

Kallas 1993: 141, 43 (*inter alia*):

- (103c) Z kim i gdzie się spotykał?
(14) Kiedy, kto, kogo, gdzie i na ile czasu wysłał?

Danielewiczowa 1996: 85 (*inter alia*):

- (201) Kto, kiedy i dla kogo napisał te wiersze?

Saloni i Świdziński 2001: 216:

- (19e) Kto komu kogo i kiedy przedstawiał?

1 Dziękujemy Magdalenie Danielewiczowej i Piotrowi Żmigrodzkiemu za ważne komentarze do wcześniejszych wersji artykułu oraz Celinie Heliasz, Witoldowi Kierasiowi i Renacie Makarewicz za pytania i uwagi po referacie wygłoszonym 13 kwietnia 2013 na Konferencji z okazji 100-lecia „Języka Polskiego” w Krakowie. Niniejszy artykuł powstał w ramach projektu Adaptacyjny system wspomagający rozwiązywanie problemów w oparciu o analizę treści dostępnych źródeł elektronicznych (podzadanie 3.5; <http://www.ipipan.waw.pl/nekst/>) współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Bobrowski 2005: 380:²

Co i komu chłopiec pożyczył?

Co, komu i kiedy chłopiec pożyczył?

Linde-Usiekiewicz 2012: 117:

(4.25c) Kto kogo i komu polecił?

Podobne zjawisko występuje też w innych językach słowiańskich, w tym w rosyjskim (Sannikov 1979, 1980, Mel'čuk 1988, Chaves i Paperno 2007), a także w rumuńskim, węgierskim, zachodnioormiańskim (Gazdik 2010, 2011, Bîlbîie i Gazdik 2012, Paperno 2012) i zapewne w wielu innych językach. Za pracą Sannikowa konstrukcje takie będziemy nazywać *koordynacją leksykalno-semantyczną*.

Przywołana powyżej teza o niesystemowości koordynacji leksykalno-semantycznej w języku polskim jest zatem tezą odważną, wymagającą – gdyby okazała się prawdziwa – dobrego uzasadnienia. W niniejszym artykule spróbujemy jednak wykazać jej fałszywość, pokazując, że konstrukcje typu *Kto, co i komu dał?* nie są znacząco rzadsze od uznawanych przez Saloniego za systemowe konstrukcji typu *Kto co komu dał?*. Zilustrujemy także różnorodność takich konstrukcji, które bynajmniej nie są ograniczone do zaimków pytajnych³.

2 Frekwencja

Bazą empiryczną dla niniejszego artykułu jest Narodowy Korpus Języka Polskiego (NKJP; Przepiórkowski i in. 2012) liczący ok. 1,8 miliarda segmentów (ok. 1,5 miliarda tradycyjnie rozumianych słów; o różnicy między pojęciami *segment* i *słowo* piszą Szałkiewicz i Przepiórkowski 2012: 61–62) oraz jego względnie zrównoważony (Górski i Łaziński 2012) podkorpus liczący ok. 300 milionów segmentów (ok. 250 milionów słów). Cały NKJP oznaczamy jako NKJP1800M, natomiast podkorpus zrównoważony – jako NKJP300M. W wypadku konstrukcji bardzo rzadkich sięgamy do zasobów Internetu.

Przeszukując NKJP, korzystamy z jednej z dwóch dostępnych przeszukiwarek (Pęzik 2012), a mianowicie przeszukiwarki korpusowej IPI PAN (Janus i Przepiórkowski 2007), której składnia zapytań opisana została m.in. w pracy (Przepiórkowski 2004), a także na stronie <http://nkjp.pl/poliqarp/> w zakładce POMOC.

Proste zapytanie *Kto komu* znajduje zdania zaczynające się od ciągu *Kto komu* (znaczenie ma tu wielkość liter), np. *Kto komu maści w głowie?* Takich zdań jest 28 w NKJP300M, natomiast zdań znalezionych za pomocą zapytania *Kto i komu* jest istotnie mniej, bo tylko 3 (np. *Kto i komu ma to powiedzieć?*). Ten wynik zdaje się potwierdzać tezę Saloniego. Częstości takie, jak i ilościowe stosunki pomiędzy nimi, zależą jednak od wyboru konkretnych leksemów i funkcji gramatycznych, jakie pełnią w zdaniu. W wypadku zapytania o argument i okolicznik, *Kto kiedy*, znajdowanych jest tylko 5 dopasowań, natomiast w wypadku *Kto i kiedy* – aż 47, a więc relacje liczbowe są tu odwrotne niż dla ciągów *Kto (i) komu*. Ponadto znalezione zdania rozpoczynające się od *Kto kiedy* mają posmak pytań retorycznych, np. *Kto kiedy zrozumie kobiety?*, natomiast prawdziwe pytania zadawane są z użyciem spójnika, np. *Kto i kiedy rzucił takie hasło?* Także w wypadku ciągów *Kto (i) gdzie* częściej występują konstrukcje ze spójnikiem (11, np. *Kto i gdzie zaprosi samotnych na*

2 Przykłady faktycznie podane przez Bobrowskiego zawierają elementy notacyjne wskazujące na ich analizę, a konkretnie na występowanie tak zwanego „ślądu”, np.: *Co i komu chłopiec pożyczył ś ś?*

3 Tu i dalej piszemy w uproszczeniu o zaimkach jako składnikach omawianej konstrukcji, choć jasne jest, że składniki te mogą mieć wewnętrzną strukturę składniową, a zatem są raczej grupami zaimkowymi.

wigilię?) niż bez niego (6, np. *Kto gdzie śpi?*).

Liczba wyników zależy też od kolejności zaimków – przy szyku innym niż odzwierciedlający naturalną hierarchię funkcji gramatycznych znalezionych wyników jest znacznie mniej. Na przykład w całym NKJP1800M wyników zapytań *Kto komu i Kto i komu jest*, odpowiednio, 183 i 16, natomiast zapytań *Komu kto i Komu i kto* – 0 i 3 (faktycznie 2, bo jedno zdanie występuje w odpowiedziach 2 razy). Choć przy tak małych liczbach trudno mówić o jakichkolwiek tendencjach statystycznych, to zwraca uwagę fakt, że przy odwróconej kolejności zaimków jakiegokolwiek wyniki (np. *Komu i kto stawia wymagania?*) daje tutaj jedynie zapytanie ze spójnikiem⁴.

Względne frekwencje obu konstrukcji zależą także od kategorii żywotności. O ile – jak pokazano powyżej – ciąg *Kto komu* jest znacznie częstszy w NKJP1800M niż *Kto i komu* (183 vs 16), o tyle częstości ciągów *Komu co* i *Komu i co* są podobne: 11 (np. *Komu co nie wolno?*) vs 10 (np. *Komu i co się nie podoba?*)⁵.

Choć wśród wyników powyższych zapytań, szczególnie wersji bez spójnika, mogły wystąpić konstrukcje z trzema lub większą liczbą zaimków, to zdecydowana większość odpowiedzi zawierała jedynie dwa zaimki. Przy wyszukiwaniu konstrukcji z większą liczbą zaimków skorzystamy z bogatej składni zapytań przeszukiwarki korpusowej IPI PAN:

- ```
(1) ([pos=prep]? [base="kto|co|kiedy|gdzie|jak|dlaczego"] [orth=", "]) {2, }
 [pos=prep]? [base="kto|co|kiedy|gdzie|jak|dlaczego"] [orth!="i|, "]
```
- ```
(2) ([pos=prep]? [base="kto|co|kiedy|gdzie|jak|dlaczego"] [orth=", "]) {2, }
    i [pos=prep]? [base="kto|co|kiedy|gdzie|jak|dlaczego"] [orth!="i|, "]
```

Zapytania powyższe zostały z powodów typograficznych rozbite na dwa wiersze. Początkowa wspólna część obu zapytań dopasowuje się do sekwencji co najmniej dwóch (`{2, }`) ciągów składających się z opcjonalnego przyimka (`[pos=prep]?`), dowolnej formy jednego z 6 zaimków pytajnych *KTO*, *CO* itd. oraz opcjonalnego przecinka (`[orth=", "]?`), a zatem odpowiada ciągom typu *Kto kogo* czy *gdzie, o czym, jak*, ale także ciągom bezsensownym np. *za jak za jak za jak*. Dalsza część zapytania (1) (w drugim wierszu) odpowiada kolejnemu zaimkowi poprzedzonemu opcjonalnym przyimkiem, przy czym ostatnim segmentem nie może być ani przecinek, ani *i* (`[orth!="i|, "]`) – ten warunek zwiększa szansę znalezienia konstrukcji z wieloma zaimkami pytajnymi niepołączonymi spójnikiem. Zapytanie (2) różni się od (1) minimalnie – wymaganiem spójnika *i* przed ostatnim zaimkiem. Warunek `[orth!="i|, "]` został w tym wypadku dodany wyłącznie w celu zwiększenia porównywalności wyników obu zapytań. Zwróćmy także uwagę na to, że w obu zapytaniach dopuszczone są opcjonalne przecinki pomiędzy składnikami: choć w poprawnej polszczyźnie przecinki takie są niewłaściwe w wypadku pytań wielokrotnych bez spójnika i wymagane w wypadku konstrukcji ze spójnikiem, w tekstach występujących w NKJP częste są przykłady używania przecinków niezgodnie z zasadami interpunkcji.

Zapytanie (1) dało 383 dopasowania w NKJP300M, natomiast (2) – 569 dopasowań. Wydaje się więc, że w wypadku pytań wielokrotnych z co najmniej 3 składnikami istotnie częściej używana jest konstrukcja ze spójnikiem. Analiza wyników potwierdza i wzmacnia tę obserwację: wiele z 383 dopasowań to konstrukcje inne niż poszukiwane, nie wyrażające pytań wielokrotnych, np. *...jak co do czego przyjdzie...*, powtórzenia typu *Lecz po co, po co, po co., Dlaczego, dlaczego, dlaczego mnie to nie bierze?* czy *Co co, co?*. Pomimo końcowego

4 O przypadkowości tego wyniku świadczy jednak choćby fakt, że w wypadku zapytań *Kim kto i Kim i kto* tendencja jest odwrotna: zapytania te zwracają odpowiednio 6 i 0 odpowiedzi.

5 Zapytanie *Co komu*, z szykiem analogicznym do *Kto komu*, zwraca głównie „fałszywe trafienia” typu *Co komu szkodzi kłamstwo?*, stąd odwrócenie szyku w tym porównaniu.

warunku zdarzają się też odpowiedzi, które należą do drugiej szukanej grupy, ze spójnikiem, np. ...zapytał, po co, do kogo, na jak długo i ile mam pieniędzy.

Przeгляд wyników zapytania (2) sugeruje, że znacznie więcej jest wśród nich poprawnych „trafień”, choć zdarzają się także fałszywe odpowiedzi, np. *Pytanie: Dlaczego, dlaczego i dlaczego?*. Kilka przykładów poprawnych odpowiedzi zamieszczamy poniżej⁶:

- (3) ...raport, z którego wynikać będzie, kiedy, do kogo i co wysyłano...
- (4) ...wie co, jak i z czym połączyć...
- (5) ...gdzie, kto i kiedy widział, by ta pani dawała mu pieniądze...
- (6) Piszą..., kto z czego i u kogo się habilitował.
- (7) Kto, co i kiedy pani powiedział?
- (8) Zaintrygowana, kto, co, komu i gdzie wkręci, zaczęłam ów program oglądać.

Wszystkie cytowane powyżej przykłady pochodzą ze źródeł redagowanych: 2 pierwsze z *Wprost* i *Polityki*, 4 kolejne z książek opublikowanych przez wydawnictwa Znak, Czarne, Świat Książki i W.A.B. Sięgając zaś poza NKJP, przykłady takiej koordynacji można znaleźć także w tekstach językoznawców, choćby w tytule *Kto, o czym, jak i po co* opublikowanego w „Języku Polskim” artykułu⁷ Walerego Pisarka, honorowego przewodniczącego Rady Języka Polskiego. Nie można więc twierdzić, że koordynacja leksykalno-semantyczna ograniczona jest do polszczyzny potocznej, niestarannej.

Zauważmy na koniec, że jeżeli jednym z łączonych elementów jest partykuła *czy*, to spójnik jest obowiązkowy, co potwierdzają dane z NKJP300M. Wszystkie 5 odpowiedzi na zapytanie *Czy gdzie to „fałszywe trafienia” typu Czy gdzie indziej również nie myją rąk po powrocie z ustępu...*, natomiast 8 odpowiedzi na *Czy i gdzie to faktyczne pytania wielokrotne, np. Czy i gdzie stanie krzyż katyński?*⁸.

3 Typy zaimków

O systemowości koordynacji leksykalno-semantycznej świadczy nie tylko względna liczba znalezionych przykładów, porównywalna do liczby wystąpień konstrukcji bez spójnika, lecz także jej różnorodność. Już w pracy Kallas 1993: 36, 53 i 121 znaleźć można przykłady ze skoordynowanymi zaimkami negatywnymi, deiktycznymi i upowszechniającymi:

- (90) Nikt i nic, i nigdy go nie złamie.
- (90a) Nikt ani nic, ani nigdy go nie złamie.
- (39a) Jan pamięta tyle i takich oskarżeń.
- (240) Zawsze i wszędzie o tym myślał.
- (243) Zawsze i o wszystkim decyduje przypadek.

Przykłady tych 3 podtypów koordynacji leksykalno-semantycznej występują także w NKJP1800M, np.:

6 W przykładach z NKJP i z Internetu zachowaliśmy oryginalną pisownię. Wielokropek sygnalizuje opuszczenie fragmentu zdania.

7 Także w treści tego artykułu: ...nie zrezygnowałem z planów posłużenia się analizą zawartości, by odpowiedzieć na pytanie: *Kto, o czym, jak i po co, pisywał w JP*. (interpunkcja oryginalna; Pisarek 1995: 170).

8 Istnieją jednak argumenty za tym, że takie konstrukcje z *czy* powinny mieć inną interpretację niż pozostałe konstrukcje leksykalno-semantyczne, tj. że można je analizować jako eliptyczne; zob. np. Gazdik 2011 oraz Patejuk i Przepiórkowski 2012b.

Zaimki negatywne:

- (9) Władzę raz zdobytą nie miał zamiaru z nikim i nigdy się dzielić.
- (10) Zresztą nic i nigdy nie osiągnie ideału.
- (11) Nigdy i żadną bronią nie można duszy pociąć na kawałki.

Zaimki deiktyczne:

- (12) ...my nie mogłybyśmy zapewnić naszym podopiecznym tyłu i takich materiałów do pracy...
- (13) Wcześniej nie można było stosować tyłu i na taką skalę różnych związków chemicznych...
- (14) W nasze zdrowie zainwestowano tyle i w taki sposób, że...

Zaimki upowszechniające:

- (15) Wizję może mieć każdy i wszędzie...
- (16) Dżinsy w dalszym ciągu pasują każdemu i zawsze.
- (17) Wpatrzeni w Jezusa powinniśmy przebaczać wszystkim, wszystko i zawsze.

Także z negacją:

- (18) Dlatego uważam, że nie każdy i nie wszędzie może takie rzeczy czytać.
- (19) Poza tym nie każdemu i nie zawsze można transplantować nowy organ.

Cztery typy zaimków zauważone przez Kallas (1993) nie wyczerpują jednak pełnego katalogu możliwości. Poniżej wymieniamy kolejne klasy zaimków, które można łączyć współrzędnie z pogwałceniem zasady niekoordynowania różnych funkcji gramatycznych:

Zaimki nieokreślone typu *-kolewiek*:

- (20) Jak się dowiem, że komukolewiek i gdziekolewiek powiedziałeś coś złego o Edycie...
- (21) ...zważmy, czy komukolewiek, kiedykolewiek i do czegokolewiek przydał się poradnik...
- (22) Samorządowcy machają ręką na liczenie strat, bo nie wierzą, że ktokolewiek i kiedykolewiek zwróci im pieniądze.

Zaimki nieokreślone typu *byle kto*:

- (23) Dziennikarze piszą byle jak i byle co.
- (24) Nie pije się byle czego, byle gdzie i z byle kim.
- (25) Nie dajmy się byle komu i byle czym zwariować.

Zaimki nieokreślone typu *ktoś*:

- (26) W tym całym procesie nieuniknione jest, że gdzieś i ktoś jakąś szkodę poniesie.
- (27) ...tamci może nawet kiedyś i coś powiedzieli...
- (28) I tak starosta powziął przekonanie, że skoro podejrzaną działkę trudno zlokalizować, znaczy to tyle: ktoś, gdzieś i coś mocno pokiełbał.

Inne klasy zaimków występują w takich konstrukcjach znacznie rzadziej i tylko sporadycznie są udokumentowane w NKJP, poniższe przykłady pochodzą więc z Internetu⁹:

Zaimki pytajne wzmocnione:

- (29) A któż i kiedyż miał uczyć Sikorskiego kultury osobistej i oglady w świecie dyplomacji?
- (30) A któż i gdzież postawił taką tezę: ...

Nieokreślone typu *komu bądź*:

- (31) Ci bandyci , bezczelnie i głośno drwią sobie ze wszystkich świętości , drwią z kogo bądź i gdzie bądź.
- (32) A na NK albo Face nie zapraszam też kogo bądź i jak leci :).
- (33) Szczególnie dotyczy to kobiety (może dlatego mają takie opory przed oddaniem się komu bądź i byle kiedy?), ale nie tylko.
- (34) Nie wydaje mi się, by udostępnianie pokrytego piankową polieteranową nawierzchnią boiska przy Gimnazjum nr 1 komu bądź i na każde życzenie było dobrym pomysłem – twierdzi Andrzej Z.

Przykłady (32)–(34) są szczególnie interesujące, gdyż pokazują, że w omawianej konstrukcji nie jest absolutnie konieczne, żeby skoordynowane elementy reprezentowały tę samą wąską klasę zaimków; szeregi *kogo bądź i jak leci*, *komu bądź i byle kiedy* oraz *komu bądź i na każde życzenie* łączą grupy oparte na zaimkach należących do różnych klas. Podobnie jest w wypadku zdania *Nurzać Dewonem lub naturalną rybką potrafi lada kto i gdziekolwiek...*. Wydaje się więc, że warunek na tożsamość typów zaimków w koordynacji leksykalno-semantycznej powinien być sformułowany na poziomie semantycznym, jak w pracach Chaves i Paperno 2007 i Paperno 2012.

Ostatni typ zaimków, o którym chcielibyśmy tu wspomnieć, to **zaimki względne**, zilustrowane następującymi przykładami z Internetu:

- (35) Niewiele ludzi wie, że SŁOWA tej księgi pozwalają budować pięknego wewnątrznie człowieka, człowieka któremu i z którym jest dobrze żyć.
- (36) Tego samego pana Geigiego, z którym i na którego balkonie Bren spożywał. teraz śniadanie.
- (37) ...czemu nie przeszkadzają Wam, patrioci, hitlerowskie sympatie ONR-u, z którym i na którego zew maszerujecie.

⁹ Znalezione na początku kwietnia 2013 za pomocą wyszukiwarki Google.

W powyższych przykładach połączone współrzędnie są grupy pełniące w zdaniu względny funkcje okoliczników, wydaje się jednak, że można skonstruować przykłady, w których przynajmniej jeden z zaimków względnych jest argumentem, np.:

(38) To jest ten facet, z którym i o którym lubię rozmawiać.

Zapewne zilustrowane podtypy koordynacji leksykalno-semantycznej nie wyczerpują wszystkich możliwości. Nie są też jasne granice omawianego zjawiska. Czy na przykład zdania typu *Rozmawiam z lingwistą i o lingwiście* (oparte na analogicznych przykładach rosyjskich omawianych w artykule Sannikowa, cytowanych w pracy Paperno 2012: 87) ilustrują to samo zjawisko? A jeżeli – jak twierdzi Paperno – w grę wchodzi tu inne zjawisko, to do której klasy zjawisk zaliczyć znalezione w Internecie zdania typu (39)–(40) czy (41)–(42)?

(39) Wiele razy i wielu osobom powtarzałem, że polskie MMA jest za małe na bezsensowne podziały i konflikty.

(40) Konwertowałem na wiele formatów i wieloma kodekami...

(41) W Metrohouse płacisz tylko właścicielowi nieruchomości i tylko tyle, ile kosztuje nieruchomość.

(42) Teraz nadawany jest tylko sygnał cyfrowy i tylko z nadajnika w Kołowie.

Pytania te wykraczają poza ramy niniejszego krótkiego artykułu, będą jednak stanowiły przedmiot dalszych prac.

4 Dyskusja

Powróćmy na zakończenie do tezy o wykolejeniu konstrukcji leksykalno-semantycznych „z punktu widzenia systemu współczesnej polszczyzny”. Trudno być pewnym, co Saloni rozumie tutaj przez „system”, ale wydaje się możliwe, że odwołuje się on do triady „system – norma – uzus” w sensie pracy Coşeriu 1952, przeniesionej na grunt języka polskiego w monografii Buttler i in. 1971. W tej ostatniej pracy system rozumiany jest jako „[o]gół morfemów i modeli konstrukcyjnych danego języka” (s. 14), przy czym „nie wszystko, co jest w danym języku dzięki jego modelom konstrukcyjnym możliwe, jest przez zbiorowość posługującą się tym językiem używane” (s. 15) – „reguły wyznaczające dopuszczalny zasięg realizacji poszczególnych jednostek i modeli konstrukcyjnych systemu... wchodzi w skład normy danego języka” (s. 16). Z cytowanych fragmentów wynikałoby zatem, że norma stanowi społecznie akceptowalny podzbiór systemu: konstrukcje wchodzące w skład normy należą do systemu języka. Jasno pisze o tym Buttler (1976), relacjonując poglądy szkoły praskiej („Stosunek systemu normy sprowadzałby się więc do opozycji »potencja – i jej realizacja«”, s. 32) i samego Coşeriu („System rozstrzyga o tym, co w danym języku jest możliwe; norma decyduje o tym, co w nim rzeczywiście istnieje”, s. 36).

Czy konstrukcje leksykalno-semantyczne mieszczą się w normie polszczyzny współczesnej? „Źródłem poznania normy języka polskiego jest obserwacja współczesnego uzusu, zwyczaju językowego Polaków, zaświadczonego w tekstach mówionych i pisanych reprezentujących różne środowiskowe i stylistyczne odmiany polszczyzny” (Buttler i in. 1971: 59). Komponent mówiony NKJP jest stosunkowo ograniczony, jednak część pisana korpusu potwierdza, że koordynacja leksykalno-semantyczna występuje w różnych odmianach polszczyzny. Spośród 50 wylosowanych odpowiedzi na poniższe zapytanie (43),

22 to przykłady z tekstów prasowych¹⁰, 10 – ze stenogramów sejmowych, 8 – z różnych pozycji beletrystycznych, 6 – z tekstów natywnie internetowych (blogi, fora, usenet) i po 2 z literatury faktu i literatury podręcznikowej.

(43) [orth="kto"/i] i [pos=prep]?
[orth="kogo|komu|kim|czemu|czym|czego|kiedy|gdzie|jak|dlaczego"/i]

Do powyższego kryterium obecności w różnych odmianach polszczyzny, Buttler i in. (1971: 59) dodają kryterium „sondażowe”: „ważnych wskazówek mogą dostarczać badaczowi opinie samych użytkowników języka, to, jak oni sami oceniają poprawność i przydatność poszczególnych środków językowych”. Choć nie przeprowadziliśmy formalnego sondażu na reprezentatywnej grupie użytkowników języka polskiego, z faktu cytowania przykładów takich konstrukcji jako gramatycznych w pracach lingwistycznych (Bobrowski 1988, Kallas 1993, Danielewiczowa 1996, Saloni i Świdziński 2001, Bobrowski 2005, Linde-Usiekiewicz 2012) oraz wykorzystywania ich przez lingwistów (Pisarek 1995), a także na podstawie osądów własnych i wyrażanych przez odbiorców naszych referatów dotyczących omawianego zjawiska, wnioskujemy, że także to kryterium każe umiejscowić koordynację leksykalno-semantyczną w obrębie normy – a więc także systemu – polszczyzny współczesnej.

Zauważmy na koniec tego wątku, że fakt przynależności konstrukcji leksykalno-semantycznych do normy języka polskiego nie jest wynikiem innowacji składniowej ostatnich dekad: konstrukcje takie można znaleźć na przykład u Prusa (*Kto i komu ma przebaczać?*, „Lalka”), Reymonta (*...nie można było rozemnać, kto i gdzie...*, „Chłopi”) czy Korczaka (*zapisuje się, kto i o czym pisze*, „Król Maciuś Pierwszy”). Wydaje się więc, że dyskutowana teza jest nie do obronienia, o ile „system współczesnej polszczyzny” rozumieć jak w pracy Buttler i in. 1971.

Buttler (1976: 36–38), relacjonując poglądy Coşeriu, zwraca jednak uwagę na kolejny element charakterystyki stosunku normy do systemu, w której norma obejmuje – ponad to, co oferuje system – także „środki czysto tradycyjne, nie mieszczące się w schematach systemu” (s. 36). Ten dodatkowy element wprowadza wewnętrzną niespójność do wcześniejszego rozumienia normy jako pewnego podzbioru systemu, gdyż odwraca relacje między nimi: „[n]orma ma... w stosunku do systemu zakres szerszy” (s. 37). Niemniej jednak, „środki [normy], które się w [realizacjach modeli systemu] nie mieszczą, to] elementy nieregularne, relikty starego systemu, zapożyczenia itp.” (s. 37), a – jak wykazaliśmy powyżej – koordynacji leksykalno-semantycznej, charakteryzującej się stosunkowo dużą produktywnością, za taki element nieregularny¹¹ uznać nie można.

Inne teoretycznie możliwe rozumienie terminu „system” można znaleźć w pracach Ireneusza Bobrowskiego, na przykład w monografii „Składniowy model polszczyzny” (2005), gdzie czytamy, że „czym innym jest system językowy, którym dysponuje użytkownik języka, czym innym zaś system językowy, który został skonstruowany przez językoznawcę i zweryfikowany na podstawie jego intuicji o tekstach” (s. 41). To właśnie system w tym drugim znaczeniu, czyli „model systemu językowego” (s. 42), jest właściwym przedmiotem zainteresowania językoznawcy i do niego odnoszą się twierdzenia o systemowości lub niesystemowości pewnych konstrukcji. Podążając dalej tym tokiem myślenia, za systemowe

10 7 z „Polityki”, 6 z „Gazety Wyborczej”, po 2 z „Gazety Ubezpieczeniowej”, „Gazety Wrocławskiej” i „Dziennika Bałtyckiego”, po 1 z „Gazety Pomorskiej”, „Dziennika Zachodniego” i „Expressu Ilustrowanego”.

11 Oczywiście pojęcie „regularności” jest nieścisłe, co ogranicza praktyczną stosowalność takiego rozumienia stosunku normy do systemu. Więcej o arbitralności granicy pomiędzy normą i systemem: Buttler 1976: 40–42.

można by uznać te konstrukcje, które są weryfikowalne komputerowo, jako należące do pewnego zaimplementowanego modelu systemu językowego, na przykład do gramatyki Marka Świdzińskiego (1992) zaimplementowanej jako parser Świgr (Woliński 2004) – w tym sensie koordynacja leksykalno-semantyczna nie byłaby systemowa – czy też do polskiej gramatyki LFG (Lexical Functional Grammar; Bresnan 1982, 2001, Dalrymple 2001) zaimplementowanej jako parser POLFIE (Patejuk i Przepiórkowski 2012a, c) – w tym natomiast sensie omawiana konstrukcja systemowa by była.

Wydaje się, że nie tak rozumie Saloni „system współczesnej polszczyzny”, gdyż próżno we wspomnianym artykule szukać jakichkolwiek odnośników do konkretnego modelu systemu językowego czy też do komputerowej implementacji takiego systemu. Gdybyśmy jednak z takim właśnie rozumieniem systemu mieli tu do czynienia, to z tezą o niesystemowości koordynacji leksykalno-semantycznej nie byłoby warto dyskutować, gdyż odnosiłaby się do modelu ułomnego, nie obejmującego konstrukcji, które należy uznać za należące do normy języka polskiego.

5 Podsumowanie

Zdania ilustrujące koordynację leksykalno-semantyczną są cytowane w pracach lingwistycznych, zarówno polonistycznych, jak i obcych, jako gramatyczne, co już stanowi podstawę do zakwestionowania tezy o ich „wykolejeniu z punktu widzenia systemu współczesnej polszczyzny”. W niniejszym artykule wykazaliśmy, że są one stosunkowo częste w tekstach, także tych starannie redagowanych, oraz pokazaliśmy, że różnorodność omawianej konstrukcji znacznie wykracza poza wcześniejsze omówienia w literaturze polonistycznej. O ile więc rozumieć „system współczesnej polszczyzny” jak w klasycznej triadzie „system – norma – uzus”, omawianą tezę należy uznać za fałszywą.

Zwróćmy na koniec uwagę, że artykuł ma charakter wyłącznie empiryczny, nie analityczny. Koordynacja leksykalno-semantyczna została przez nas opisana formalnie w innych pracach, w tym Patejuk i Przepiórkowski 2012b, jest też objęta implementacją gramatyki języka polskiego w formalizmie Lexical Functional Grammar, powstającą w IPI PAN (Patejuk i Przepiórkowski 2012a, c).

Spis Literatury

- Bilbîie G., Gazdik A. 2012: Wh-coordination in Hungarian and Romanian multiple questions, *Empirical Issues in Syntax and Semantics* 9, s. 19–36.
- Bobrowski I. 1988: Gramatyka Generatywno-Transformacyjna (TG) a Uogólniona Gramatyka Struktur Frazowych (GPSG), Ossolineum, Wrocław.
- Bobrowski I. 2005: Składniowy model polszczyzny, Lexis, Kraków.
- Bresnan J. (red.) 1982: *The Mental Representation of Grammatical Relations*, The MIT Press, Cambridge, MA.
- Bresnan J. 2001: *Lexical-Functional Syntax*, Blackwell, Oxford.
- Buttler D. 1976: *Innowacje składniowe współczesnej polszczyzny*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Buttler D., Kurkowska H., Satkiewicz H. 1971: *Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności gramatycznej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Chaves R. P., Paperno D. 2007: On the Russian hybrid coordination construction, [w:] S. Müller (red.): *Proceedings of the HPSG2007 Conference*, CSLI Publications, Stanford, CA, s. 46–64.
- Coşeriu E. 1952: *Sistema, norma y habla*, Universidad de la Republica, Montevideo.
- Dalrymple M. 2001: *Lexical Functional Grammar*, Academic Press, San Diego, CA.

- Danielewiczowa M. 1996: O znaczeniu zdań pytajnych w języku polskim. Charakterystyka struktury tematyczno-rematycznej wypowiedzi interrogatywnych, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Gazdik A. 2010: Multiple questions in French and Hungarian: An LFG account, [w:] M. Butt i T. H. King (red.): The Proceedings of the LFG'10 Conference, Stanford, CA, s. 249–269.
- Gazdik A. 2011: Multiple Questions in French and Hungarian: A Lexical-Functional Analysis with Special Emphasis on the Syntax-Discourse Interface, rozprawa doktorska, Université Paris 7.
- Górski R. L., Łaziński M. 2012: Reprezentatywność i zrównoważenie korpusu, [w:] Przepiórkowski i in. (2012), s. 25–36.
- Janus D., Przepiórkowski A. 2007: PoliQarp: An open source corpus indexer and search engine with syntactic extensions, [w:] Proceedings of the ACL 2007 Demo and Poster Sessions, Praga, s. 85–88.
- Kallas K. 1993: Składnia współczesnych polskich konstrukcji współrzędnych, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Linde-Usiekniewicz J. 2012: From Conflict Through Compromise to Collaboration: Semantics, Syntax and Information Structure in Natural Languages, Wydawnictwo Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Mel'čuk I. 1988: Dependency Syntax: Theory and Practice, The SUNY Press, Albany, NY.
- Paperno D. 2012: Semantics and Syntax of Non-Standard Coordination, rozprawa doktorska, University of California, Los Angeles.
- Patejuk A., Przepiórkowski A. 2012a: A comprehensive analysis of constituent coordination for grammar engineering, [w:] Proceedings of the 24th International Conference on Computational Linguistics (COLING 2012), Mumbai, India, s. 2191–2207.
- Patejuk A., Przepiórkowski A. 2012b: Lexico-semantic coordination in Polish, [w:] M. Butt i T. H. King (red.): The Proceedings of the LFG'12 Conference, CSLI Publications, Stanford, CA, s. 461–478.
- Patejuk A., Przepiórkowski A. 2012c: Towards an LFG parser for Polish: An exercise in parasitic grammar development, [w:] Proceedings of the Eighth International Conference on Language Resources and Evaluation, LREC 2012, ELRA, Istanbul, Turkey, s. 3849–3852.
- Pęzik P. 2012: Wyszukiwarka PELCRA dla danych NKJP, [w:] Przepiórkowski i in. (2012), s. 253–273.
- Pisarek W. 1995: Kto, o czym, jak i po co?, *Język Polski* LXXV, s. 169–182.
- Przepiórkowski A. 2004: Korpus IPI PAN. Wersja wstępna, Instytut Podstaw Informatyki PAN, Warszawa.
- Przepiórkowski A., Bańko M., Górski R. L., Lewandowska-Tomaszczyk B. (red.) 2012: Narodowy Korpus Języka Polskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Saloni Z. 2005: O przypadkach w języku polskim (na marginesie artykułu Adama Przepiórkowskiego), *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego* LXI, s. 27–48.
- Saloni Z., Świdziński M. 2001: Składnia współczesnego języka polskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, piąte wydanie.
- Sannikov V. Z. 1979: Sočinitel'nye i sravnitel'nye konstrukcii: ix blizost', ix sintaksičeskoe predstavlenie I, *Wiener Slawistischer Almanach* 4, s. 413–432.
- Sannikov V. Z. 1980: Sočinitel'nye i sravnitel'nye konstrukcii: ix blizost', ix sintaksičeskoe predstavlenie II, *Wiener Slawistischer Almanach* 5, s. 211–242.
- Szałkiewicz Ł., Przepiórkowski A. 2012: Anotacja morfoskładniowa, [w:] Przepiórkowski i in. (2012), s. 59–96.
- Świdziński M. 1992: Gramatyka formalna języka polskiego, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

Woliński M. 2004: Komputerowa weryfikacja gramatyki Świdzińskiego, rozprawa doktorska, Instytut Podstaw Informatyki PAN, Warszawa.